



Nasza Matka



Nr 9 (213) Wrzesień 2024 (rok 19)

Miesięcznik Parafii Matki Bożej Częstochowskiej w Mikołowie

Bóg jest Miłością



Słowo Boże

J 3:16

Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne.

Jk 1,17-18.21b-22.27

Każde dobro, jakie otrzymujemy, i wszelki dar doskonały zstępują z góry, od Ojca światła, u którego nie ma przemiany ani cienia zmienności. Ze swej woli zrodził nas przez słowo prawdy, byśmy byli jakby pierwocinami Jego stworzeń. a przyjmijcie w duchu łagodności zaszczerpie w was słowo, które ma moc zbawić dusze wasze. Wprowadzajcie zaś słowo w czyn, a nie bądźcie tylko słuchaczami oszukującymi samych siebie. Religijność czysta i bez skazy wobec Boga i Ojca wyraża się w opiece nad sierotami i wdowami w ich utrapieniach i w zachowaniu siebie samego nieskalanym od wpływów świata.

„Bóg jest Miłością” - *Benedykt XVI* - papież

Drodzy Bracia i Siostry! Przed wakacjami rozpocząłem krótkie ukazywanie postaci dwunastu Apostołów. Apostołowie byli towarzyszami życia Jezusa, Jego przyjaciółmi, a ich droga razem z Jezusem nie była tylko wędrówką zewnętrzną, z Galilei do Jerozolimy, ale wewnętrznym pielgrzymowaniem, podczas którego uczyli się wiary w Jezusa Chrystusa, chociaż nie bez trudności, gdyż byli ludźmi jak i my. Ale właśnie dlatego, że byli towarzyszami życia Jezusa, Jego przyjaciółmi, którzy na niełatwej drodze uczyli się wiary, są również przewodnikami dla nas, pomagającymi nam poznać Jezusa Chrystusa, pokochać Go i mieć wiarę w Niego. Mówiłem już o czterech z dwunastu Apostołów: o Szymonie Piotrze, o jego bracie Andrzeju, o jego bracie Janie, o innym Jakubie, nazywanym Młodszym, autorze listu, który znajdujemy w Nowym Testamencie. Zacząłem już mówić o św. Janie Ewangeliste, ukazując podczas ostatniej katechezy przed wakacjami podstawowe dane, które kreślą oblicze tego Apostoła. Obecnie chciałbym skoncentrować uwagę na treści jego nauczania. Pisma, którymi dzisiaj chcemy się zająć, to Ewangelia oraz Listy, które noszą jego imię. Jeżeli jest jakieś charakterystyczne zagadnienie wypływające z pism św. Jana, to jest to właśnie miłość. Nieprzypadkowo rozpocząłem moją pierwszą encyklikę słowami tego Apostoła:

„Bóg jest miłością (Deus caritas est); kto trwa w miłości, trwa w Bogu, a Bóg trwa w nim” (1J 4, 16). Bardzo trudno znaleźć podobne teksty w innych religiach. Tego rodzaju wyrażenia stawiają nas wobec szczególnego rysu chrześcijaństwa. Z pewnością św. Jan nie jest jedynym autorem chrześcijańskim, który mówi o miłości. Jest to fundamentalna cecha chrześcijaństwa, dlatego wszystkie pisma Nowego Testamentu o tym mówią, chociaż w różnych aspektach. Jeżeli teraz zatrzymamy się, aby rozważyć ten temat u św. Jana, to dlatego, że kreśli on fundamentalne linie miłości z wielkim naciskiem i w sposób bardzo zdecydowany. Powierzamy się zatem jego słowom. Jedna rzecz jest pewna: nie ma u niego abstrakcyjnego traktatu, filozoficznego czy nawet teologicznego, o tym, czym jest miłość. Nie, on nie jest teoretykiem. Prawdziwa miłość bowiem ze swej natury nigdy nie jest czysto spekulatywna, ale ma odniesienia bezpośrednie, konkretne i do zweryfikowania przez osoby realne. Pomimo tego Jan, jako Apostoł i przyjaciel Jezusa, pokazuje nam, jakie są składniki czy - lepiej - etapy miłości chrześcijańskiej, działanie charakteryzowane przez trzy momenty.

Pierwszy dotyczy samego Źródła miłości, które Apostoł umieszcza w Bogu, dochodząc, jak już słyszeliśmy, do stwierdzenia, że „Bóg jest miłością” (1J 4, 8.16). Jan jest jedynym autorem Nowego Testamentu, który daje nam praktycznie pewien rodzaj definicji Boga. Mówi na przykład, że „Bóg jest duchem” (J 4, 24) albo że „Bóg jest światłością” (1J 1, 5). Ogłasza zatem z wielką błyskotliwością intuicję, że „Bóg jest miłością”. Trzeba uważnie dostrzec: nie mamy zwykłego stwierdzenia, że „Bóg kocha”, ani że „miłość jest Bogiem”! Innymi słowy: Jan nie ogranicza się do opisywania działania Bożego, ale próbuje dojść do jego korzeni. Oprócz tego nie ma on też zamiaru przypisywania jakiegoś przymiotu Bożego zwykłej miłości, tym bardziej bezosobowej; nie wychodzi od miłości Boga, ale zwraca się bezpośrednio do Boga, ażeby zdefiniować Jego naturę za pomocą nieskończonego wymiaru miłości. W ten sposób św. Jan chce powiedzieć, że fundamentalne bycie Boga jest miłością, a zatem całe działanie Boga rodzi się z miłości i naznaczone jest miłością. To wszystko, co Bóg czyni, czyni w miłości i z miłością, chociaż nie zawsze możemy natychmiast zrozumieć, że jest to miłość - miłość prawdziwa. W tym miejscu jednak koniecznie trzeba pójść do przodu i sprecyzować, że Bóg konkretnie objawił swoją miłość, wchodząc w ludzką historię poprzez osobę Jezusa Chrystusa, który się wcielił, zmarł i zmartwychwstał dla nas. Jest to drugi fundamentalny

moment miłości Boga. Nie ograniczył się On do słownej deklaracji, możemy tak powiedzieć, rzeczywiście się zaangażował i „zapłacił” [za nas] własną osobą. Św. Jan pisze właśnie w ten sposób: „Tak bowiem Bóg umiłował świat [to znaczy wszystkich nas], że Syna swego Jednorodzonego dał” (J 3, 16). Dlatego też miłość Boga do ludzi konkretyzuje się i objawia w miłości Jezusa. Również św. Jan pisze: Jezus „umiłowawszy swoich na świecie, do końca ich umiłował” (J 13, 1). Na mocy tej miłości ofiarniczej i całkowitej zostaliśmy radykalnie wyzwoleni z grzechu, jak pisze w innym miejscu św. Jan: „Dzieci moje (...). Jeśli by nawet ktoś zgrzeszył, mamy Rzecznika u Ojca - Jezusa Chrystusa sprawiedliwego. On bowiem jest ofiarą przebłagalną za nasze grzechy, i nie tylko za nasze, lecz również za grzechy całego świata” (1J 2, 1-2; por. 1J 1, 7). Oto jak daleko sięga miłość Jezusa do nas: aż po wylanie własnej krwi za nasze zbawienie! Chrześcijanin, trwając w kontemplacji przed tą „wzniosłą” miłością, nie może nie zapytać siebie, jaka powinna być jego osobista odpowiedź. Myślę, że zawsze, i na nowo, każdy z nas musi pytać o to samego siebie. To pytanie wprowadza nas w trzeci moment dynamiki miłości: z biorców miłości, która nas uprzedza i przerasta, jesteśmy powołani do dawania czynnej odpowiedzi, która, żeby być właściwą, nie może być niczym innym jak odpowiedzią miłości. Św. Jan mówi o „przykazaniu”. Odwołuje się on zatem do tych słów Jezusa: „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie” (J 13, 34). W czym tkwi nowość, o której mówi Jezus? Tkwi ona w tym, że Jezus nie ogranicza się do powtarzania tego, czego już żądano w Starym Testamencie, oraz tego, co czytamy również w innych Ewangeliach: „Będiesz miłował bliźniego jak siebie samego” (Kpł 19, 18; por. Mt 22, 37-39; Mk 12, 29-31; Łk 10, 27). W Starym Przymierzu kryterium normatywne wypływało od człowieka („jak siebie samego”), gdy tymczasem w przykazaniu, zreferowanym przez św. Jana, Jezus jako motyw i normę naszej miłości przedstawia swoją własną Osobę: „Jak Ja was umiłowalem”. Właśnie w ten sposób miłość staje się rzeczywiście chrześcijańska, niosąc w sobie nowość chrześcijaństwa - zarówno w tym sensie, że powinno być ono skierowane do wszystkich, bez żadnych różnic, jak i przede wszystkim w tym, że powinno wziąć na siebie nawet krańcowe konsekwencje, nie mając żadnej innej miary, jak bycie bez granic. Te słowa Jezusa: „jak Ja was umiłowalem” zapraszają nas i zarazem napawają niepokojem: są one szczytem chrystologicznym, który może wydawać się nieosiągalny, ale równocześnie są impulsem, który nie pozwala nam spocząć na tym, co dotychczas zdołaliśmy zrealizować. Miłość nie pozwala nam być zadowolonymi z tego, co już osiągnęliśmy, ale popycha nas do bycia ciągle w drodze ku tej najwyższej mecie. Wspaniały tekst duchowości, jakim jest maleńka książka z późnego średniowiecza, zatytułowana O naśladowaniu Chrystusa, mówi na ten temat: „Szlachetna miłość Jezusa popycha nas do czynienia rzeczy wielkich i zachęca do pragnienia rzeczy coraz bardziej doskonałych. Miłość pragnie wznosić się wysoko, a nie grzęznąć nisko. Miłość chce być wolna i niezwiązana żadnym uczuciem ziemskim... Miłość bowiem rodzi się z Boga, dlatego nie może spocząć, jeżeli nie spoczywa tylko w Bogu, ponad wszystkimi rzeczami stworzonymi. Ten, który kocha, wznosi się, biegnie i pełen jest radości, jest wolny, nic nie może go powstrzymać. Wszystkim daje wszystko i wszystko we wszystkim posiada, gdyż znajduje odpoczynek w Jedynym Wielkim, który jest ponad wszystkimi rzeczami, z którego wypływa i pochodzi wszelkie dobro” (Ks. III, rozdz. 5). Jakiż lepszy komentarz możemy znaleźć do „nowego przykazania”, o jakim mówi św. Jan? Prośmy Ojca Niebieskiego, abyśmy mogli żyć tą miłością, nawet w sposób niedoskonały, aby pomagać wszystkim, których spotykamy na naszej drodze.

Audycja generalna, 9 sierpnia 2006 r. Z oryginału włoskiego tłumaczył o. Jan Pach OSPPE



Jak wychowywać siebie do cierpliwości?

Cierpliwy i wytrwały może być tylko ten, kto kocha. W pracy nad cierpliwością ważne jest uczenie się przyjmowania miłości i odwzajemniania jej. Jeśli ktoś nie kocha prawdziwie ani siebie, ani Boga, ani innych, ten będzie niecierpliwy. Bardzo pomocne może tu być życie według tzw. złotej zasady: „Wszystko, co chcecie, żeby wam ludzie czynili i wy im czyńcie” (Mt 7, 12). Ta zasada wiele nas uczy. Mówi, że potrzebujemy innych w naszej samotności i gdy przeżywamy problemy. Nie potrzebujemy wtedy ludzkich słów, ale miłości i trwania. Nieraz już sama obecność drugiego człowieka w chwilach lęku wystarcza. Pragniemy wtedy jedynie, by nas ktoś wysłuchał, zniósł nasze narzekanie, cierpliwie przyjął wzburzenie czy płacz. Widzimy w sobie wiele wad, ale chcemy, by inni nas znosili takimi, jacy jesteśmy. Mamy swoje humory, ale nie chcemy przecież nikomu sprawić przykrości. Drugi człowiek czuje to samo i tego samego oczekuje. Cierpliwości i wierności uczy nas modlitwa, szczególnie zjednoczenie z Jezusem Eucharystycznym. Przekonujemy się, że Bóg zachowuje wobec nas spokój i cierpliwość, mimo naszych zmiennych nastrojów, mimo że raz przychodzimy do Niego w łasce, innym razem w grzechu. Bóg daje nam czas i czeka na nas. Ale regularne przychodzenie do Pana, podejmowanie decyzji modlenia się, uczy nas wierności. Jest także wyrazem tego, że mimo naszej bezzadności i grzeszności, nie załamujemy się, ale czekamy na Boga i Jego moc.

Cierpliwości uczy także trwanie w ciszy. Cisza pozwala opanować wszelką panikę, jaka nieraz powstaje w człowieku. W ciszy spotykamy się z tym, od czego chcemy uciec poprzez hałas. W ciszy ujawniają się nasze lęki, niecierpliwość, rozkojarzenie. Ona uczy nas żyć ze swoim lękiem, przeżywać strach, by go poznać, a następnie opanować siłą ufności i wiary w dobroć Pana. To zaś uczy cierpliwości wobec lęków innych osób i panowania nad paniką.

Najwięcej cierpliwości możemy nauczyć się, żyjąc z bliźnimi, którzy mają trudny charakter. Wobec takiego kogoś nieraz rodzi się odruchowa reakcja odpłaty lub ucieczki. Pięknym za nadobne odpłaca zwykle silniejszy, ucieczkę wybiera słabszy i wystraszony. Cierpliwość natomiast każe nam zatrzymać się przy bliźnim, by go zrozumieć, napomnieć i podnieść na duchu. Uczenie się człowieka i odkrywanie w nim całego bogactwa charakteru – zalet i wad – jest dobrym sposobem wyrabiania w sobie cnoty cierpliwości.

Cierpliwa wytrwałość jako cnota moralna sprawia, że podobamy się Bogu. Kto wytrzyma próbę, nie podda się sytuacjom sprzyjającym zniechęceniu, tego według autorów ksiąg biblijnych można uznać za wypróbowanego. Święty Paweł w Liście do Rzymian pisze: „chlubimy się także z ucisków, wiedząc, że ucisk wyrabia wytrwałość – wypróbowaną cnotę, wypróbowana cnota zaś nadzieję” (Rz 5, 3-5). Tak więc cierpliwa wytrwałość jest próbą naszego chrześcijaństwa. Dzięki niej uzyskujemy dobra wieczne.

www.apchor.pl

„Miłość cierpliwa jest,
łaskawa jest.
Miłość nie zazdrości,
nie szuka poklasku,
nie unosi się pychą;
nie jest bezwstydną,
nie szuka swego,
nie unosi się gniewem,
nie pamięta złego;
nie cieszy się z niesprawiedliwości,
lecz współweseli się z prawdą.”

Żywy Różaniec

Intencje Papieskie 2024:

Wrzesień - Za cierpiącą ziemię

Módlmy się, aby każdy z nas słuchał sercem wołania ziemi oraz ofiar katastrof ekologicznych i zmian klimatycznych i angażował się osobiście w ochronę świata, który zamieszkujemy.

Październik - Za wspólną misję

Módlmy się, aby Kościół nadal wspierał na wszelkie sposoby synodalny styl życia, w znaku współodpowiedzialności, promując uczestnictwo, komunie i wspólną misję kapłanów, zakonników i świeckich.

Listopad - Za osoby, które straciły dziecko

Módlmy się, aby wszyscy rodzice, którzy opłakują śmierć syna lub córki, znaleźli wsparcie we wspólnocie i uzyskali od Ducha Pocieszyciela pokój serca

Grudzień - Za pielgrzymów nadziei

Módlmy się, aby ten Jubileusz umocnił nas w wierze, pomagając nam rozpoznać zmartwychwstałego Chrystusa w naszym życiu, i przemienił nas w pielgrzymów chrześcijańskiej nadziei.

„Modlitwa różańcowa jest wielką pomocą dla człowieka naszego czasu. Sprowadza ona pokój i skupienie; wprowadza nasze życie w tajemnice Boże i sprowadza Boga do naszego życia”

(Św. Jan Paweł II, 1983).

„Byłoby dobrze powrócić do pięknego zwyczaju odmawiania różańca w domu, jaki panował jeszcze w poprzednich pokoleniach. Rodzina, która modli się zjednoczona, zjednoczona pozostaje”

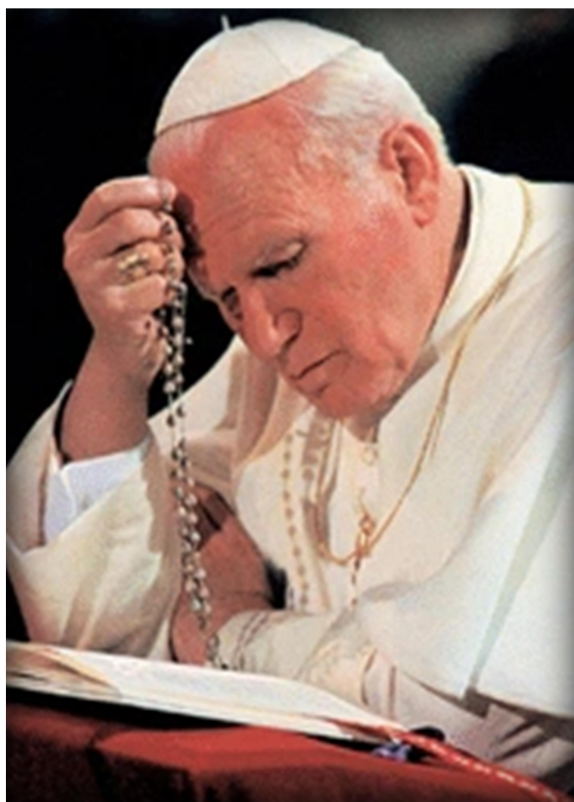
(Św. Jan Paweł II, 2003).

“Różaniec, to moja ulubiona modlitwa!

Taka wspaniała modlitwa! Wspaniała w jej prostocie i jej głębi.

W tej modlitwie powtarzamy po wielokroć słowa, które Dziewica Maryja usłyszała od Archaniola i od swej kuzynki, Elżbiety. Na tle słów: “Zdrowaś Maryja” dusza uzmysławia sobie zasadnicze wydarzenia (Tajemnice) z życia Jezusa Chrystusa... Modlitwa tak prosta i tak bogata. Z głębi mojego serca zachęcam wszystkich do jej odmawiania.”

(Św. Jan Paweł II).



INTENCJE MSZALNE - Wrzesień 2024

Niedziela	1 września	Poniedziałek	16 września
8 ⁰⁰	Za + Aleksandrę Zaręba (1 gr.)	8 ⁰⁰	1) W int. Parafian 2) Za + Aleksandrę Zaręba (16 gr.)
10 ⁰⁰	Za + Jana Jelenia w rocz. śmierci i ++z rodziny	Wtorek	17 września
14 ³⁰	1) W int. koleżanek i kolegów z klasy z rocznika 1962 ze SP Śmiłowice 2) Za ++ z klasy z rocznika 1962 ze SP Śmiłowice	8 ⁰⁰	1) W int. Parafian 2) Za + Aleksandrę Zaręba (17 gr.)
Poniedziałek	2 września	Środa	18 września
8 ⁰⁰	1) Za ++ rodziców, braci i bratową 2) Za + Aleksandrę Zaręba (2 gr.)	8 ⁰⁰	Za + Aleksandrę Zaręba (18 gr.)
Wtorek	3 września	Czwartek	19 września
8 ⁰⁰	1) W int. emerytów, rencistów i chorych 2) Za + Aleksandrę Zaręba (3 gr.)	18 ⁰⁰	Za + Aleksandrę Zaręba (19 gr.)
Środa	4 września	Piątek	20 września
8 ⁰⁰	Za + Aleksandrę Zaręba (4 gr.)	18 ⁰⁰	Za + Aleksandrę Zaręba (20 gr.)
Czwartek	5 września	Sobota	21 września
18 ⁰⁰	1) O nowe powołania 2) Za + Aleksandrę Zaręba (5 gr.)	18 ⁰⁰	1) Za + Jana Gimlika w 2 rocz. śmierci 2) Za + Aleksandrę Zaręba (21gr.)
Piątek	6 września	Niedziela	22 września
18 ⁰⁰	1) Za ++ rodziców Julię i Stanisława 2) Za + Aleksandrę Zaręba (6 gr.)	8 ⁰⁰	Za + Aleksandrę Zaręba (22 gr.)
Sobota	7 września	10 ⁰⁰	Za ++ rodziców Helenę i Edwarda Stolarskich
8 ⁰⁰	1) W int. Członków Żywego Różańca 2) Za + Aleksandrę Zaręba (7 gr.)	14 ³⁰	W int. Aleksandry i Tomasza Surma z okazji 15 rocz. ślubu i 40 rocz. urodzin Aleksandry
18 ⁰⁰	Za + Pawła Nowaka, ++ rodziców i braci	Poniedziałek	23 września
Niedziela	8 września	8 ⁰⁰	Za + Aleksandrę Zaręba (23 gr.)
8 ⁰⁰	Za + Aleksandrę Zaręba (8 gr.)	Wtorek	24 września
10 ⁰⁰	Za ++ Reginę i Stanisława Hylickich	8 ⁰⁰	1) Za + Jana Hanusa w 7 rocz. śmierci 2) Za + Aleksandrę Zaręba (24 gr.)
11 ³⁰	Msza św. chrzcielna Jakuba Miłosza Senyka	Środa	25 września
14 ³⁰	W int. Janiny z okazji 75 rocz. urodzin	8 ⁰⁰	Za + Aleksandrę Zaręba (25 gr.)
Poniedziałek	9 września	Czwartek	26 września
8 ⁰⁰	1) W int. Parafian 2) Za + Aleksandrę Zaręba (9 gr.)	18 ⁰⁰	Za + Aleksandrę Zaręba (26 gr.)
Wtorek	10 września	Piątek	27 września
8 ⁰⁰	1) Za ++ Członków Żywego Różańca 2) Za + Aleksandrę Zaręba (10 gr.)	18 ⁰⁰	Za + Aleksandrę Zaręba (27 gr.)
Środa	11 września	Sobota	28 września
8 ⁰⁰	Za + Aleksandrę Zaręba (11 gr.)	18 ⁰⁰	Za + Aleksandrę Zaręba (28 gr.)
Czwartek	12 września	Niedziela	29 września
18 ⁰⁰	Za + Aleksandrę Zaręba (12 gr.)	8 ⁰⁰	Za + Aleksandrę Zaręba (29 gr.)
Piątek	13 września	10 ⁰⁰	Za ++ Władysława, Janusza, Mirosławę i Mariannę Sobel w rocz. śmierci
18 ⁰⁰	1) W int. Czcieli Matki Bożej Fatimskiej 2) Za + Aleksandrę Zaręba (13 gr.)	14 ³⁰	Za + męża Mieczysława Bugajskiego w 4 rocz. śmierci oraz za wszystkich ++ z obu stron
Sobota	14 września	Poniedziałek	30 września
18 ⁰⁰	1) Za + Apolonię w rocz. śmierci 2) Za + Aleksandrę Zaręba (14 gr.)	8 ⁰⁰	1) W int. Parafian 2) Za + Aleksandrę Zaręba (30 gr.)
Niedziela	15 września		
8 ⁰⁰	Za + ojca Józefa i za + siostrę Cecylię		
10 ⁰⁰	1) W int. Agnieszki i Arkadiusza z okazji 15 rocz. ślubu 2) Za + Aleksandrę Zaręba (15 gr.)		
14 ³⁰	1) Za + Antoniego Bruj w 9 rocz. śmierci i za ++ rodziców oraz teściów 2) W int. Artura Jakubczyka z okazji urodzin		

Kącik kulinarny

Pyszne Brownie z kaszy jaglanej

SKŁADNIKI:

3/4 szklanki suchej kaszy jaglanej
niecałe 2 szklanki wody
100 g gorzkiej czekolady
4 łyżki rozpuszczonego oleju kokosowego
4 jajka
2 dojrzałe banany
1/2 szklanki mleka
3/4 szklanki mąki pszennej czy ryżowej
1 łyżeczka proszku do pieczenia
2 łyżki kakao
opcjonalnie 3 łyżki ksylitolu
Dodatkowo:
50 g czekolady gorzkiej
1 łyżka masła lub oleju kokosowego
płatki migdałowe do dekoracji



WYKONANIE:

Kaszę jaglaną należy opłukujemy, gotujemy w wodzie aż kasza wsiąknie całą wodę. Należy mieszać żeby kasza się nie przypaliła od spodu.

Do gorącej kaszy dodajemy czekoladę i mieszamy lekko za pomocą łyżki aż się czekolada rozpuści. Odstawiamy do całkowitego przestygnięcia. Do ostygniętej kaszy dodajemy jajka i mleczko w temp. pokojowej. Następnie dodajemy banany, rozpuszczony olej kokosowy, a także wszystkie sypkie składniki. Całość blendujemy na gładką masę przez kilka minut. Przelewamy masę do foremki (np. 22 x 14 cm lub keksówka), wstawiamy do nagrzanego piekarnika. Piec przez 35 minut w temp. 180 stopni. Gdy ciasto się upiecze, przygotowujemy polewę: czekoladę rozpuszczamy wraz z łyżką masła, mieszamy, polewamy nią upieczone brownie. Dekorujemy podprażonymi na suchej patelni płatkami migdałowymi.

SMACZNEGO !!!

☺ Kącik humoru ☺

Do wędkarza podpływa krokodyl:

- Biorą?
- Nie
- To olej ryby, chodź się wykąpać!

- Tatry mają dwa miliony lat i trzy miesiące – mówi baba, oprowadzając turystów.

- Baco, a skąd wiecie to z taką dokładnością?

- A był tu jeden profesor trzy miesiące temu i mówił, że mają dwa miliony.

Janusz w biurze podróży:

- Po ile karta rybacka?
- Za darmo.
- To poproszę.
- Najpierw trzeba podpisać druczek.
- To poproszę druczek.
- Za 250 złotych

- Jasiu wymień pięć zwierząt żyjących w Afryce – mówi nauczycielka.

- Dwie małpy i trzy słonie.

HARMONOGRAM SPRZĄTANIA KOŚCIOŁA

Sobota 7 wrzesień 2024	Kołodziejczyk Krystyna
	Świerczyńska Małgorzata
	Rzepiak Danuta
Sobota 21 wrzesień 2024	Kubis Karolina
	Kubis Lidia
	Juroszek Agnieszka
Sobota 5 październik 2024	Kędzia Irena
	Majowska Dorota
	Kamińska Gabriela
Sobota 19 październik 2024	Lebek Sylwia
	Lebek Marek
	Zbroja Agnieszka
Sobota 2 listopad 2024	Krzepina Ryszarda
	Suchanek Marzanna
	Bubała Celina
Sobota 16 listopad 2024	Zaczek Katarzyna
	Zaczek Mirosława
	Goliasz-Celder Magdalena
Sobota 30 listopad 2024	Kawka Zofia
	Wróblewska Zofia
	Tyrała Janina
	Sosna Jadwiga
Sobota 14 grudzień 2024	Piwowarczyk Ilona
	Górska Aleksandra
	Przybyła Ewelina
Przygotowania przed Bożym Narodzeniem	Górny Grażyna
	Wawrzynek Agnieszka
	Jamka Monika
Jeżeli danej grupie podany termin nie odpowiada to proszę zamienić się między grupami we własnym zakresie (harmonogram również na stronie parafialnej)	

BIULETYN PARAFII RZYMSKOKATOLICKIEJ

Matki Bożej Częstochowskiej w Mikołowie

Kolegium redakcyjne: Ks. Proboszcz Robert Uflant SDS, Sylwia i Marek Lebek

Adres redakcji: 43-190 Mikołów, ul. Jesionowa 11, tel. 32 226 14 65

e-mail: smilowice@katowicka.pl

strona internetowa: www.parafiasmilowice.pl

(Pismo przeznaczone na wewnętrzny użytek parafii)

Nr konta naszej parafii w Mikołowskim Banku Spółdzielczym:

90 8436 0003 0000 0026 8112 0001